

KARTA

EWIDENCYJNA

URZĄD WOJEWÓDZKI  
w Katowicach  
Wydział Obywatelski  
ul. Jagiellońska nr 25  
40-082 KATOWICE  
0514259

Nr ewidencyjny

6911-GW

1. Miejscowość (gmina,  
powiat, ew. parafia)  
położenie obiektu

Gmina Miedźna  
Sołectwo Miedźna  
obok cmentarza  
parafialnego

2. Rodzaj obiektu

/ groby, mogiły, kwatery,  
cmentarze wojenne/

mogiła

3. Treść napisu  
(płyty, tablice, cokół itp.)

Mogiła zbiorowa 42 ofiar  
zamęczonych na terenie  
sołectwa Miedźna dnia  
18 stycznia 1945r. przez  
hitlerowskich oprawców SS  
w czasie ewakuacji obozu  
koncentracyjnego w Oświęcimiu.  
Niech d'm Ziemi Polsko  
lekko będzie.

4. Data powstania obiektu  
autor, fundator

Płyta nagrobkowa  
postawiona w 1975r.  
staraniem elnse  
Gminy w Miedźnej.

6. Stan obiektu  
(uszkodzenia, remonty,  
wandalizm, kradzieże,  
inne)

remont przeprowadzony  
w 1993r.

6. Rodzaj materiału  
(wymiary obiektu)

plyta betonowa  
okładana  
lastrykiem  
wymiary:  
7,24 m x 2,10 m

7. Patronat

społeczny

administracyjny

Urząd Gminy  
w Miedźnej

8. Literatura  
(czy obiekt jest ujęty  
w przewodnikach, inne  
opisy, broszury, opracowa-  
nia, książki, artykuły  
prasowe)

książka "Marsz śmierci"  
Strelceki



## 9. Miejsce na fotografię

10. Dane historyczne  
dot. obiektu

1. 19.01.1945 usypiano  
mogiły

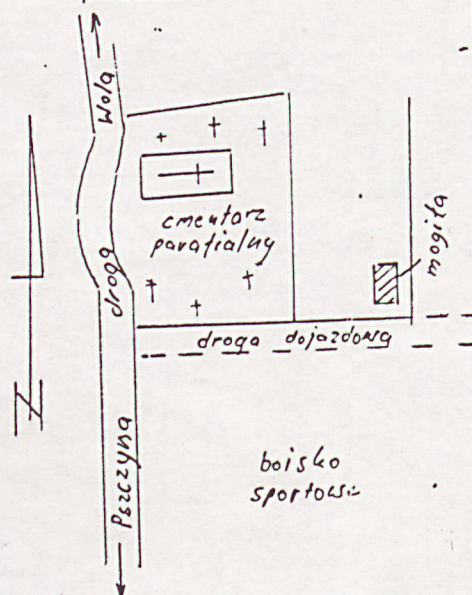
2. 1975r. wykonano  
betonową płytę

Miejsce pamięci zaliczono  
do grobownictwa wojennego  
na terenie województwa śląskiego  
Ustawa z dnia 26 marca 1933 r.  
o grobach i cmentarzach wojennych  
/Dz.U. Nr 39, poz. 311 z późn. zm./

3. 1995r. poświęcono  
nowe miejsce

11. Data zaprowadzenia  
karty

styczeń 1995r.

12. Dodatkowe uwagi  
uzupełnienia13. Lokalizacja obiektu  
(opis lub szkic planu  
położenia obiektu)

## 14. Prowadzący kartę

Czesław Kosiński

*Czesław Kosiński*

(podpis)



## 2.4. MIEDŹNA

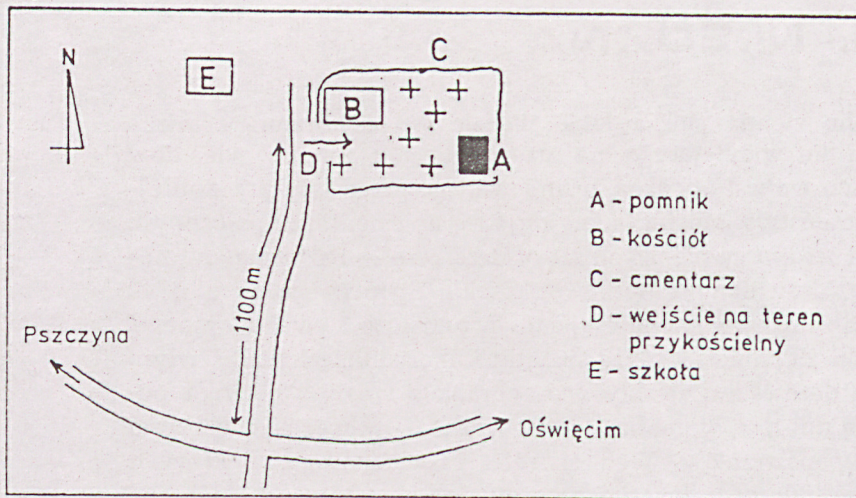
Niech im ziemia polska lekką będzie — tak brzmią ostatnie słowa epitafium widniejącego na nagrobku nad mogiłą więźniów oświęcimskich we wsi Miedźna, ufundowanego przed laty przez miejscowe społeczeństwo. Mogiła ta znajduje się na cmentarzu położonym w odległości 1,1 km na północ od szosy Brzeszcze — Pszczyna, otaczającym duży, drewniany zabytkowy kościół. Spoczywają w niej 42 ofiary oświęcimsko-wodzisławskiego przemarszu ewakuacyjnego, w tym zwłoki 29 kobiet, a także szczątki kilkorga dzieci. Pod ścisłym nadzorem hitlerowskim zostały one zebrane z szosy, z odcinka pomiędzy Górą a lasem, w pobliżu miejscowości Ćwiklice. W większości nosiły ślady postrzałów. Według relacji świadków u niektórych z ofiar widać było w trakcie ich zwożenia na cmentarz oznaki życia. Dobijał je przez zastrzelenie osiedleńca niemiecki Sauer. Jak stwierdził Augustyn Adamczyk, świadek, jedna z przewożonych, żyjących jeszcze więźniarek udusiła się pod zwłokami.

W archiwum Państwowego Muzeum w Oświęcimiu przechowywany jest unikalny dokument — meldunek komendanta żandarmerii hitlerowskiej w Miedźnej z 19 stycznia 1945 roku o znalezieniu zwłok pochowanych tu więźniów. W meldunku przytoczono 25 numerów obozowych rozpoznawczo-ewidencyjnych, jakimi byli oni oznaczeni (na ubraniach obozowych i w formie tatuażu na rękach). Z konfrontacji tych numerów z zachowanymi dokumentami obozowymi wynika, że pochowane tu więźniarki i więźniowie byli w znacznej części Żydami i pochodzili z różnych krajów Europy, między innymi z Holandii, Polski i Węgier. Wśród osób narodowości polskiej był mieszkaniec Warszawy, deportowany podczas Powstania Warszawskiego. Kilka podobnych meldunków, również sporządzonych przez władze hitlerowskie zachowało się w Czechosłowacji.

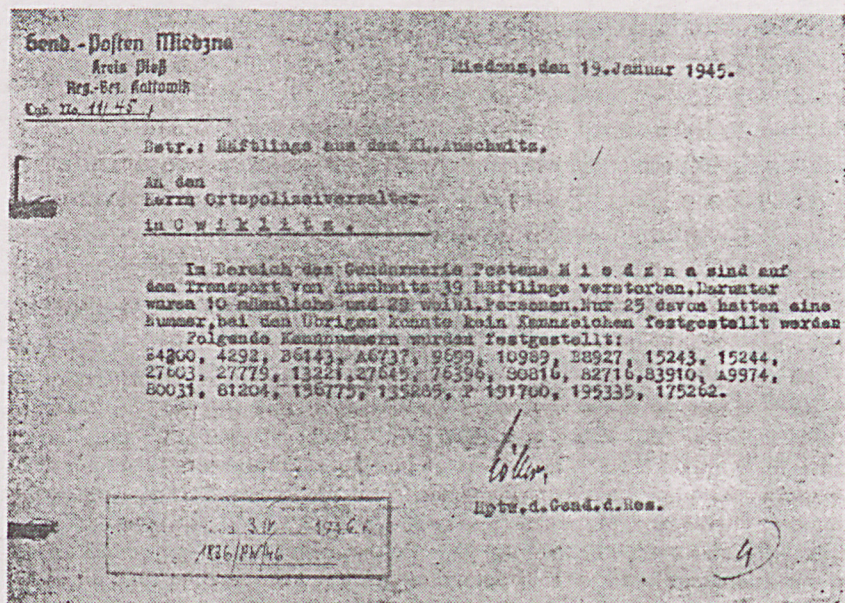
W dniu 2 września 1945 roku odbyła się przy tutejszej mogile ofiar ewakuacji uroczystość żałobna. Wzięli w niej udział tłumnie miejscowi i okoliczni mieszkańcy. Powstały wcześniej Obywatelski Komitet Uczczenia Pomordowanych, doprowadził do ustawienia obok mogiły drewnianego krzyża i umieszczenia na nim pierwszej, na razie jeszcze drewnianej tablicy pamiątkowej, z napisem o brzmieniu niewiele różniącym się od obecnego.

Przeżycia uczestników oświęcimskiego „marszu śmierci”, które utkwily w ich pamięci, a dotyczyły tutejszego odcinka trasy ewakua-





4. Usytuowanie pomnika-grobu więźniów oświęcimskich w Miedźnej



Państwowe Muzeum Oświęcim-Brzezinka (arch.)

cyjnej, odzwierciedla na przykład relacja byłego więźnia Józefa Ciepłego:

Między miejscowościami Miedźna i Cwiklice widziałem największą liczbę zwłok rozstrzelanych więźniów. Były to ciała tych, którzy maszerowali przed nami. Trupy leżały bezładnie na drodze, trzeba je było omijać. Pamiętam, że jeden z kapów, Niemiec, usiłował odciągnąć na pobocze leżące na drodze zwłoki. Kiedy ruszył trupa, na drogę wylała się cała zawartość czaszki, która widocznie została rozsadzona przy wystrzale. Widok był tak makabryczny, że kapo zrezygnował z zamiaru i pozostawił zwłoki w pierwotnym położeniu [1976]<sup>10</sup>.

Podobną wymowę ma wspomnienie byłej więźniarki Wandy Błachowskiej-Tarasiewicz z Nowego Targu, dotyczące między innymi noclegu w zabudowaniach gospodarczych plebanii w pobliskich Cwiklicach:

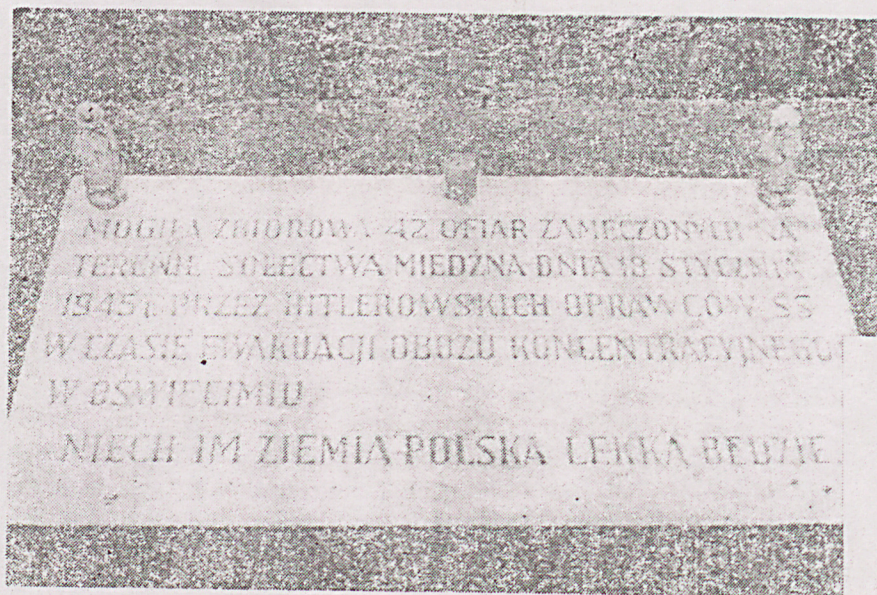
Eskortowane przez esesmanów, objuczone plecakami szliśmy w szybkim tempie w kierunku na Pszczynę. Co chwilę padał strzał — to esesmani załatwiali się w ten sposób z tymi, które osłabły i iść już nie mogły. Wiatr i mróz dał się nam we znaki. Słabsze zaczęły stopniowo opróżniać plecaki. Rzucali koce, bieliznę, zapasowe suknie lub buty, by odciążyć się trochę. O godzinie 2 w nocy zarządzono postój. Na nocleg dano nam stodołę i stajnię — pakowano nas tam po prostu jedną na drugą. Nie było słomy. Drzwi były pootwierane. Zmarzliśmy tam jeszcze więcej, a zamiast odpocząć, zmęczenie nasze spotęgowało się. Buty miałyśmy zupełnie przemozone, nogi w obuwiu pływały. Rano o godzinie 8 dalszy marsz bez śniadania. Mróz był silny, chcieliśmy trochę śpiewać, by podnieść na duchu słabe i starsze, niestety, esesmani strzałami zagłuszyli nasz śpiew. Coraz więcej spotykaliśmy trupów w różnych pozycjach, przeważnie z rozbitymi czaszkami, leżących na brzegach drogi. Dużo też z naszego transportu za sobą zostawiliśmy [lipiec 1945]<sup>11</sup>.

W 1966 roku Koło ZBoWiD w Miedźnej stwierdziło, że zbiegło tu z oświęcimskich kolumn ewakuacyjnych i znalazło schronienie u miejscowych mieszkańców wielu więźniów. Uciekinierów tych ukrywali na przykład: Antoni Cmajduch, Anna Dolina, Jan Skowron, Bronisława Sosna i Maria Tomaszczyk.

<sup>10</sup> Tamże. T. 86, k. 126.

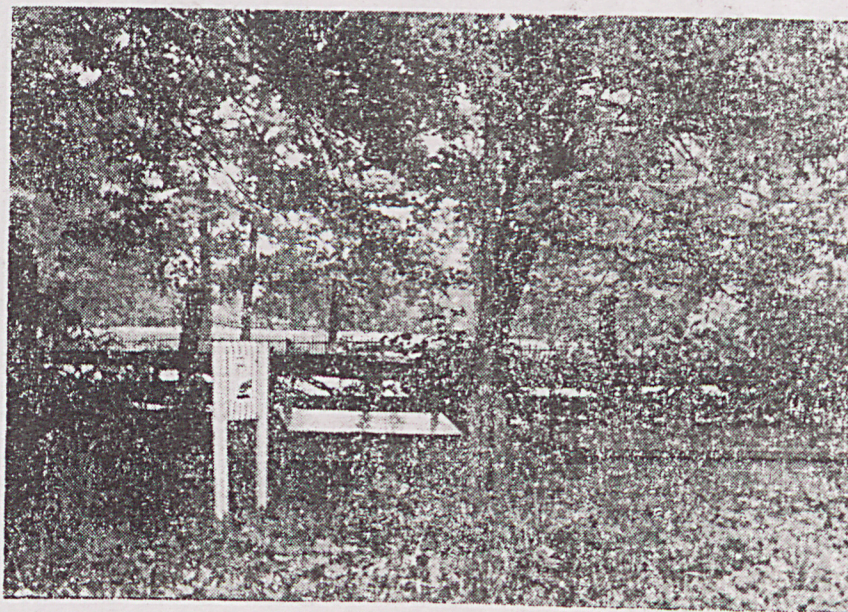
<sup>11</sup> Tamże. Zespół: Wspomnienia. T. 1, k. 19, 20.





U Jana Skowrona przebywała do wyzwolenczego nadejścia Armii Czerwonej około 25-letnia więźniarka, Rosjanka z lekką raną postrzałową w tyle głowy.

W znajdującym się w miejscowej szkole podstawowej Kąciku Pamięci Narodowej można zapoznać się między innymi z fotografiami przedstawiającymi różne okoliczne miejsca, upamiętniające bohaterów walki z hitleryzmem i jego ofiary oraz garstkę dokumentów — pamiątek po kilku więźniach obozów koncentracyjnych.





PSZCZYNA, MIEDŹNA, SUSZEC.

Szlakiem 25 tysięcy więźniów Auschwitz-Birkenau

## Rocznica marszu śmierci

69/101



SYLWIA PŁUCIŃSKA

Na cmentarzu w Miedźnej w zbiorowej mogile spoczywa 72 więźniów oświęcimskich.

— Jedna z tras ewakuacyjnych więźniów obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau w styczniu 1945 roku prowadziła przez Miedźną, Pszczynę, Jastrzębie, do Wodzisławia, gdzie ładowano ich do transportów kolejowych i wywożono do Niemiec. Od 17 do 21 stycznia przeszło wtedy ok. 25 tysięcy ludzi skatowanych, zniszczonych przez choroby i głód. Setki z nich nie doszły do celu nigdy. Zmarli z wycieńczenia, padli od strzału esesmańskiego pistoletu albo zamęczeni przez kapów znęcających się nad więźniami. Kresem męczeństwa wielu z nich stała się ziemia pszczyńska, na której znajduje się 15 zbiorowych mogił więźniarskich — mówił wczoraj **Władysław Wicher**, prezes pszczyńskich kombatanów do na cmentarzu w Miedźnej.

Z okazji 58. rocznicy tamtych tragicznych wydarzeń członkowie Koła Miejskiego Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Więźniów Politycznych odwiedzili wczoraj mogiły w Miedźnej, Pszczynie, Studzionce oraz w lesie na suszecim Łęgu. Wszędzie uczczono pamięć ofiar składając kwiaty i zapalając znicze. Jedynym żyjącym uczestnikiem marszu śmierci wśród mieszkańców Pszczyny jest **Józef Porwit**. Wiek i stan zdrowia nie pozwoliły mu jednak na udział w uroczystości. Zakończyło ją spotkanie w Brzeźcach, gdzie m.in. wręczone zostały medale za służbę dla ZKRPIbWP. Na wniosek zarządu pszczyńskiego koła otrzymali je: poseł **Tomasz Tomczykiewicz**, kombatan **Rudolf Wolny** i **Jan Sikora**, oraz dyrektorka szkoły w Ćwiklicach **Katarzyna Majewska**. (plus)

DĄBROWA GÓRNICZA. Pamiętają o zasłużonych dla miasta postaciach

## Ocalony grób

Na cmentarzu parafii św. Barbary znajduje się wiele zabytkowych grobów. Dziś sporo z nich jest zaniedbanych. Do niedawna jedną z takich opuszczonych nekropolii był grób **Edwarda Miętki**, rewolucjonisty z 1905 roku. Opuszczony i zaniedbany, znalazł się nawet na liście grobów przeznaczonych do usunięcia.

— **Edward Miętka** był członkiem organizacji bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej — mówi **Mirosław Stępień**. — Zastrzelono go w 1906 roku, podczas próby ataku na stacjonujące w tzw. Starej Oberży oddziały kozackie. Jego ciało włożono końmi przez całe miasto, tak jakby był pospolitym przestępcą. Dziś mało kto pamięta o tej, złożonej w imię niepodległości kraju ofierze.

W 1934 roku, dzięki staraniom lokalnego oddziału Stowarzyszenia Więźniów Politycznych, na dąbrowskim cmentarzu odsłonięto grobowiec wraz z tablicą pamiątkową. Tą samą, która obecnie znajduje się na cmentarzu. W 2002 roku, grobowiec z uwagi na prace kosmetyczne związane z wytyczeniem miejsca na nowe groby, miał nawet zostać usunięty. I tak by się zapewne stało, gdyby nie interwencja dąbrowskich społeczników.

— Okolica tego grobu to była istna dżungla — wspomina ksiądz **Bernard Bekus**, proboszcz dąbrowskiej parafii św. Barbary. — Odnowiliśmy go i zabezpieczyliśmy przed zniszczeniem. Cały teren również został doprowadzony do porządku.



Miejsce spoczynku rewolucjonisty.

**Grażyna Głowacka** z zarządu cmentarza mówi, że płyta pamiątkowa grobu Miętki była bardzo zniszczona. — Istniało ryzyko, iż po prostu wpadnie do środka, stąd niezbędna była jej renowacja. Zabezpieczyliśmy również cały teren przy grobie, podwyższając go.

Trzeba było nawieźć sporo ziemi, by zapobiec dalszemu zapadaniu się tego obszaru. Sam grób został odrestaurowany. Teraz nie grozi mu już tak szybkie zniszczenie, spowodowane np. niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi — mówi **Głowacka**. (luk)

### KONDOLENCJE

Koleżance

**MARI**

**BARCZAK-OSTOJSKIEJ  
ORAZ JEJ RODZINIE**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają

ZARZĄD, DYREKCJA ORAZ PRACOWNICY  
IZBY RZEMIEŚNICZEJ ORAZ MAŁEJ  
I ŚREDNIEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI  
W KATOWICACH

### KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia

lek. med.

**DANUCIE**

**BRZÓZKA-JAŁOWIECKIEJ**

z powodu śmierci

**MATKI**

składają

DYREKCJA I PRACOWNICY  
SZPITALA MIEJSKIEGO NR 1  
W SOSNOWCU





Lokalizacja Mogiły Więźniów Oświęcimskich w Miedźnej



## Odsłonięcie nowego pomnika ku czci ofiar „Marszu Śmierci” na cmentarzu w Miedźnej

Opublikowano: 2013-07-22 16:08

*"I Jehowa zaczął w dwójnasób dodawać wszystko, co niegdyś posiadał Hiob. I przychodzili do niego wszyscy jego bracia i wszystkie jego siostry, i wszyscy, którzy go wcześniej znali, i zaczęli z nim jeść chleb w jego domu i współczuć mu, i pocieszać go z powodu całego nieszczęścia, które spadło na niego z dopuszczenia Jehowy" /Księga Hioba/*

**21 lipca 2013r. na cmentarzu w Miedźnej miała miejsce niezwykle uroczystość, jaką było poświęcenie nowego pomnika ku czci ofiar „Marszu Śmierci”. Zgromadzeni uczestnicy ceremonii przenieśli się myślami do końca Czasu Zagłady, aby oddać hołd pochowanym w zbiorowej mogile 42 kobietom, mężczyznom, dzieciom – więźniom niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, zamordowanych 18 stycznia 1945r. w okolicy miejscowości Miedźna podczas oświęcimsko-wodzisławskiego przemarszu ewakuacyjnego.**

W obecnych czasach wciąż jesteśmy odpowiedzialni za utrwalanie i przekazywanie pamięci o dramatycznej historii II wojny światowej – najbardziej krwawej w dziejach ludzkości, która była czasem zła, nędzy, głodu, upodlenia, śmierci, a przede wszystkim zniewolenia człowieka. Okrucieństwa owego czasu przekroczyły granice ludzkiej wyobraźni. Była to epoka ulicznych łapanek, pieców krematoryjnych i komór gazowych. Pamiętając o tych nieludzkich czasach, wciąż uczymy się dokonywać wyboru pomiędzy dobrem, a złem.

Przy grobie na cmentarzu w Miedźnej zebrał się licznie przybyli goście, wśród nich między innymi: Wiceprezes Izraelskiej firmy telekomunikacyjnej Bezek Ran Guron wraz z delegacją firmy, delegacja z Muzeum Yad Vashem w Jerozolimie, Rabin Yehoshua Ellis, Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach Magdalena Szweczek-Szturc, Starosta Pszczyński Paweł Sadza, Wójt Gminy Miedźna Bogdan Taranowski, Przewodniczący Rady Gminy Miedźna Stanisław Karbowy, Burmistrz Miasta Brzeszcze Teresa Jankowska, Ks. Dziekan Henryk Kafka, Wicedyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu Andrzej Kacorzyk, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Miedźnej Anna Musiel-Gruszka, autor książki „Marsz Śmierci” Andrzej Strzelecki oraz mieszkańcy gminy Miedźna.

Autorem projektu pomnika odsłoniętego podczas wspólnej, żydowsko-chrześcijańskiej uroczystości jest architekt Marek Cecuła.

Sam pomnik został ufundowany przez Izraelską firmę telekomunikacyjną Bezek i powstał dzięki współdziałaniu i poparciu władz Województwa Śląskiego oraz władz Gminy Miedźna.

Wszyscy zgromadzeni, podczas uroczystości mogli wysłuchać poruszających słów pracy Pana Gila Farana – redaktora badań naukowych o ofiarach „Marszu Śmierci” pochowanych w masowym grobie na cmentarzu w Miedźnej.

Modlitwy za zmarłych odprawili: Ks. Dziekan Henryk Kafka oraz Rabin Katowic Yehoshua Ellis. W trakcie uroczystości rozbrzmiały również modlitwy „Kadisz” i „EL Rachmim”, a także Hymn Izraela oraz Polski.

Serdecznie dziękujemy wszystkim obecnym na ceremonii za udział w tym wyjątkowym wydarzeniu oraz Izraelskiej firmie Bezek za przygotowanie uroczystości.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć, którą publikujemy poniżej.